

# GŁOS WĄBRZEŃSKI



**Przedpłata:** wynosi na miesiąc kwiecień w ekspedycji 1 złoty z odnośnikiem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostaw gazety, lub zwrotu — ceny abonamentu.  
— Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata —

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204 252

**Ogłoszenia:** Za ogłoszenia pobiera się od wierzchnika num. 7-lam. — 10 groszy, za reklama na stronie 3-lamowej w wiadomościach poczynnych 30 groszy, na 1-szej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy czestym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, środek i piątek.  
— Skrzynka poczt. 23. — Redakcja i Administracja znajdują się przy ul. Mickiewicza 11. — Telef. 80. —

Nr. 42

Wąbrzeźno, wtorek 7 kwietnia 1925.

Rok V.

## Protest Miasta Wąbrzeźna przeciwko dążeniom oderwania przez drapieżnych Prusaków Pomorza i Górnego Śląska.

P. Burmistrz naszego miasta zwołał 26-go marca posiedzenie Magistratu, na którym uchwalono następującą rezolucję:

My członkowie Magistratu miasta Wąbrzeźna, zebrani dziś na posiedzeniu Magistratu zakładamy protest w imieniu całego obywatelstwa m. Wąbrzeźna w obliczu Boga, Narodu i całego świata przeciwko zamiarom Niemiec do oderwania Pomorza i Śląska od Polski i do pozbawienia nas przez to naszej wolności narodowej.

Składamy niniejszym ślub uroczysty, że pod żadnym warunkiem nie dopuścimy do nowego rozbioru Polski i że bronąć będziemy do ostatniej kropli krwi ziemi naszych ojców.

„Tak nam dopomóż Bóg“.

ZYGMUNT GASZYŃSKI

JAN NADOLNY

STANISŁAW MICHAŁOWSKI

DERĘGOWSKI, zast. burm.

LEON SCHWARZ, burmistrz

FRANCISZEK BALCERSKI

FILIP BIAŁECKI

DERĘGOWSKI, zast. burm.

PROF. J. W. WAWRO.

### Męka Pańska w pieśni ludu polskiego.

Niesłychanie bogata jest pieśń ludu naszego; w niej motyw religijny odgrywa pierwszorzędną rolę.

Kto był autorem owych pieśni, tych arcydzieł słowa i poezji, nikt nie jest w stanie odpowiedzieć na takie pytanie. Może jaki organista, może ksiądz, syn ludu, który z niego wyszedł i żył się z nim, może jaki inny nieznaną bohater wczuł się w tęsknoty i bóle ludu i uwiecznił je w pieśni.

Wiele pieśni takich prawdopodobnie zginęło bez echa, te zaś, które zostały, świadczą o wielkiej sile ducha ich twórców i charakteryzują wysoką wartość polskiej duszy.

W dawnych czasach w wieku XVI i XVII śpiewano je w każdym dworze i polskim zaścianku. Każda niewiasta umiała kilkadziesiąt takich pieśni na pamięć. Z tych to czasów pochodzi: „Snopek Miry z ogrodu getsemańskiego” — zwany dziś „Gorzkiemi żalami“.

Również w domu mieszczkańskim, w którym otwarcie i śmiało przyznawano się do prawdziwej wiary, pieśń taką kultywowano. Z czasem, gdy ludzie się zmienili, pieśń ta, wyparta z dworów i izb mieszczkańskich, uszła na wieś i tam w niskich chałupach dotąd się tuli, czasem wybuchając skargą tęsknicy ludzkiej wśród ścian drewnianych kaplic; dźwięczy ona po zamglonych wiejskich szybach, albo zapadających się coraz bardziej w ziemię kościołów — śliczna, szczerza, nieuczona, — a jednak potęgą prostego słowa porwująca!

Szkoda, że wiele takich pieśni starych i pięknych, mówiących do nas językiem z przed 300 i więcej lat, zginęło. Ludzie o niejednych tylko w połowie już pamiętają.

Szkoda, że dziś tak rzewnych np. „Godzinek” w niedzielę rano po domach naszych się nie słyszy. Szkoda, że „Gorzkie żalów”, przeznaczonych do użytku wiernych, głównie na czas wielkiego postu, przypominających szczegóły meki Pańskiej, a dających dobrą sposobność umartwienia się i pobudzania do żalu za grzechy, wielu dziś już nie zna, — a przecież są to pieśni poważne, mające wspaniałą swoją literaturę.

W nich przedstawiona jest jak wspomnieliśmy, nie tylko męka Zbawiciela na ciele, lecz i Jego boleści duszy; w nich przebija się żywe współczucie chrześcijanina tak do P. Jezusa jak i Jego Matki; w nich tak chciałby wierzący podzielić się z cierpieniem P. Jezusa, — ulżyć w niesieniu krzyża. To też woła:

Rozmyślajmy dziś wierne chrześcijany  
Jako P. Chrystus cierpiał za nas rany,

Od poimania nie miał odpocznienia,  
Aż do skonania.

Na innym zaś miejscu sam P. Jezus mówi:  
Jużem dość pracował, dla ciebie człowiecze;  
Trzydzieści lat i trzy na tym nędznym świecie.  
Pójdę, pójdę do Jeruzolimy  
Co o mnie pisano

To wszystko wykonam.

Idźcie uczniu moi  
Wieczereż gotować;  
Jeszcze ja raz z wami do stołu usiądę.

Wiadomo każdemu, że P. Jezus po Swej wieczerzy, na której ustanowił Najświętszy Sakrament ołtarza, — „Ofiarę czystą, którą składać będą Imieniu memu”, oraz przepowiedział bliski Swój koniec, aby się wypełniło, co powie dzianem jest w Piśmie św. — udał się do Ogrojuca, wiedząc, co Go tam czeka. A jednak:

Żal duszę ścisła, serce boleść czuje,  
Gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje,  
Kłęcząc w Ogrojuca, gdy krwawy pot leje,  
Me serce mdleje.

Tam uczniowie posnęli, Jego zapomnieli.  
Judasz zbrojne rotę stawia przede wroty  
I wnet do Ogrojuca wpada,  
Z wodzem swym zbrojów gromada?  
Zdrajca, gdy całuje

Ach Jezusa truje.

Zbawiciel wiedział, co znaczyl pocałunek.  
Piotrowi chcącemu Go bronić, kazał miecz schować do pochwy swej, — „bo kto mieczem wojuje, od miecza ginie,“ — a sam oddał się w ręce nieprzyjaciół.

Więc się rzucili jako lwi okrutni;  
Apostołowie od Niego uciekli,  
Przyszli ku Niemu z pochodniami.  
Z kijami, z mieczami, z powrozami.  
Aby go imali.

Więc wiodą Jezusa przed Annasza, gdzie Go żołnierz policzkuje, a już i tak:

Zsiniałe przedtem, krwią zachodzą usta,  
Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta.

W nocy rozwydrzeni żołnierze i służba arcykapłana, znęcali się nad niewinnym, a zmęczony się,

Gdy się nad nim dość naurągali,  
Sami spać poszli, Jezusa oddali  
Między halastrę żydowskiej czeladzi.  
O jak mu radzi!

Nie doszło do zerwania Sejmu.  
Wniosek „Wyzwolenia“ o zerwanie Sejmu odrzucono olbrzymią większością.

Na porządek dzienny weszła nagłość wniosku klubów „Wyzwolenia“ i „Jedności Ludowej“ w sprawie rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów.

Pos. Poniatowski (Wyzw.) stwierdził, że od szeregu miesięcy Sejm i jego powaga w oczach społeczeństwa ginie. Brak większości w Sejmie powoduje bezład i niemoc rządu. Zagadnienia wielkiej wagi nie są rozstrzygnięte i nie przystępuje się do nich wcale, czując konieczność lawirowania między stronictwami Sejmu i szukania przygodnego oparcia. Odpowiedzialność za tę bezplanowość i bezszkieletowość rządu ciąży na Sejmie, bo Sejm powinien mieć możliwość uzdrowienia rządu, jeżeli ten rząd ma stać na wysokości zadania. Po trzyletnim istnieniu Sejm się już zestarzał. Kraje o daleko posuńniętej kulturze politycznej w tym samym czasie zmieniły już swoje parlamenty parokrotnie. Zre-

Tu Mu też jedni z brody włosy rwali!  
Drudzy za głowę okrutnie targali;  
Inni Go w świętą twarz policzkowali  
I na nią plwali

Potem do zimnej wwidli Go piwnicy. —

Jakie udęczenia znosił tu Zbawiciel, nie wie się; pieśń w wielkiej obawie woła:

Dajcie znać Pannie, Matce Przenajświętszej;  
Niechaj co rychlej do Niego pospieszy;  
Niech póki jeszcze zastanie żywego,  
Pocieszy Jego.

Dodaje też następnie:

Aleć o Matko, gdybyś Go njrzała,  
Z wielkiego żalu pewniebyś omdlała;  
Bo tam jest trudno wstąpić do Niego,  
Dla ludu złego.

Uczniowie opuścili Pana w tym czasie, a zapewnienia Piotra; „choćby Cię wszyscy opuścili, ja Cię nie opuszczę“ — okazały się płonne; przeciwnie:

Gdzież się Piotrze podział wierny sługo?  
Broniłeś Pana, aleś się niedługo  
Po trzykroć razy zaparł u sędziego  
Mistrza swęgo!

Gdzież się podziela ty  
O Magdalenko z wonnemi maściami?  
Z drogim balsamem z ślicznymi włosami?  
Tyś Pana nogi oblewała  
I ocierała?

Pójdź! obacz Mistrza jak jest skatowany.  
Następnego dnia omdlałego zaprowadzono przed Pilata — a ten odsyła Go do Heroda.

Widział Pan króla pysznego;  
Nie rzekł mu słowa żadnego;  
Chciał z Nim Heród gadać dwornie,  
Ale Pan milezał pokornie.

Lekceważenie to żywo dotknęło Heroda. Ten chciał mądrze z Panem rozmawiać, a ponieważ milezał, rozgniewany nałożywszy na uragowsko Nań białą szatę, odesłał z powrotem do Pilata. Tym podniecony przez kapłanów i faryzeuszów, domagał się u Pilata śmierci. Pilat, nie znalazłszy niczego, coby miało spowodować wyrok śmierci miał zamiar Go ratować. Wy-

# Organizacja Rzemiosła.

Na posiedzeniu Izby Rzemieślniczej wraz z jej Delegatami i Prezesami Towarzystw Rzemieślniczych w Grudziądzu w dniu 3 marca br. pod przewodnictwem Prezesa Izby p. dyr. Grobelnego omawiano obszernie współdziałanie rzemiosła w tegorocznej Pierwszej Pomorskiej Wystawie Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu. W tym celu wybrano „Podkomitet dla Rzemiosła“, który tworzą delegaci Izby Rzemieślniczej na całym Pomorzu i to mistrzowie pp. K. Kalinowski z Górzna, Wł. Jabłoński z Nowogomianki, Dr. J. Kościński ze Skarszew, Fr. Kurzyński z Kowalewa, M. Augustyński z Tucholi, Kl. Sadowski z Czerska, Scheiba z Wejherowa, Bartkowski z Lidzbarka, Soborski z Sepolna, Wiśnicki z Tczewa, Maks. Młodzik z Więcborka, Koralewski z Działdowa, Pillar ze Starogardu, Eblowski z Chelma, Rolewski z Torunia, Rószkowski z Kartuz, Rosiński ze Świecia, Biedrowicz z Kościerzyny, J. Cieszyński z Lubawy, Landowski z Chojnie, Niklewski z Brodnicy, Grubezyński z Gniewu, Wiczarski z Łasina, J. Drosta z Lubichowa, Wiecki z Nowego, J. Kolecki z Wąbrzeźna. Delegaci mają czuwać nad zorganizowaniem wystawy w poszczególnych miejscowościach. —

zta Polska musi się rozwijać w sposób wyjątkowo pospieszny wobec tego, że mamy stokilkadziesiąt lat opóźnienia. Dlatego mówca odwołuje się do poczucia obywatelskiego posłów, aby przywiązanie do mandatów nie przysłoniło im tych ważnych niezmiernie spraw państwowych, dla których nie ma wyboru, bo są koniecznością. Wreszcie mówca wnosi o rozważenie meritum sprawy.

Ponieważ przeciw nagłości nikt nie przemawiał, dlatego uznano ją za przyjętą jednomyślnie. Postanowiono przystąpić natychmiast do merytorycznych debat.

Pos. Putek (Wyzw.) zaproponował, aby sam wniosek o rozwiązanie Sejmu uchwalono bez dyskusji.

Przeciwko temu oświadczył się pos. Żuławski (PPS.), który powiedział, że w sprawie tak

wiódł tedy przed zebrany tłum głośniego zbrodniarza Barabasza i pyta się:

Cóż za wola wasza, mam Barabasza;  
Kogo z tych dwóch chcecie, życiem darujecie.

Krzyknęli: Barabasz życia  
Godzien jest on, a Ten zabicia.

Tak było zaślepione pospólstwo! — — zaiste

Straszny to sąd  
Z łotrami w rząd  
Jezusa policzono.

Piłat więc myślał, że jeśli każe Jezusa ubiczować, to tłuszcze, iaknącą krwi, uspokoi więc porwali Go siepacze: „aby był ubiczowan.“ Smagają różgami bez upamiętania. To też

Krew nosem i usty, jakoby przez upusty  
Krew przez uszy, oczy strumieniem się toczy  
Ach okropny widok.

Duszo oziębła! czemu nie gorejesz?  
Serce czemu wszystko nie topniejesz?  
Toczy twój Jezus z ognistej miłości:  
Krew w obfitości.

Pycha światowa niechaj co chce wróży:  
Co na swe skronie wije wieniec z róży,  
W szkarłat na pośmiech cierniem król zraniony,  
Jest ozdobiony.

„Oto człowiek!“ — mówi Pilat do tłumu, przedstawiając zbroczony Jezus. Spodziewał się uzyskać miłosierdzie; — niestety „widok Jezusa tłumu nie porusza.“ Ten woła: „ukrzyżuj Go!“ — Pilat wydaje wyrok, a nie chcąc „być winnym krwi Sprawiedliwego“ — umywa ręce.

Zbawiciel bierze krzyż na barki i spieszy z ciężarem przy wielkiej ochocie, by, jaknajprędzej na górze Golgocie, stanąć i umrzeć za wszystkich grzeszników

I niewdzięczników.

Jednak opuszczają Go w drodze siły. Upada raz, drugi trzeci pod ciężarem drzewa.

Łała się krew źródłem z Najświętszej Głowy,  
Gdy krzyż uderzył o wieniec cierniowy;  
Prowadzony jest wśród naigrawań i popychań

Wprawdzie pobożne niewiasty chciały Mu pomódz wydzwignąć na Golgotę narzędzie śmierci

Wykonanie na miejscu poruczono „Wydziałowi Wykonawczemu“, w skład którego wchodzi wszyscy cechmistrzowie miasta Grudziądza a mianowicie pp. Maciejewski, Cybulla Antoni, Zajączkowski, Moss Fr., Puttins, Zwoliński Wł. Ruciński, Gackowski, Szulc, Dogruchowski, Felgenhauer Otton, Szulenburg, Krajewski, Rost St., w zast. Łagoda. —

Przewodniczącym jest prezes Izby Rzemieślniczej p. dyr. Grobelny.

Wystawa Rzemieślnicza będzie się mieściła w dwóch budynkach i to w szkole Królowej Jadwigi i w osobnym reprezentacyjnym pawilonie na terenie Wystawy, który przeznaczony jest specjalnie dla działu zabytków historycznych jak i dla działu naukowego. W wielkiej rotundzie w środku pawilonu ustawione będą sztandary wszystkich cechów Pomorza.

W dniach 29 i 30 czerwca br. roku odbędzie się wielki zjazd wszystkich cechów Pomorza w celach zwiedzenia Wystawy. Przewidziane są: wspólny pochód ze sztandarami, uroczyste ogólne posiedzenie i posiedzenie poszczególnych działów rzemiosła.

ważnej należy krajowi dokładnie uzasadnić słuszność wniosku.

Wniosek pos. Putka w głosowaniu upadł.

Pos. Stroński (Chrz. Nar.) oświadcza, że z daniem Sejmu obecnego jest uporządkowanie państwa, gdyż poprzedni dał mu Konstytucję i granice. To czego wymaga nasza Konstytucja mianowicie prowadzenie gospodarki według budżetu, zostało dokonane przez ten Sejm. Sejm ten uporządkował skarbowość, zaprowadził stały pieniądz i uchwalil ustawę o powszechnej służbie wojskowej, według której dziś ma dać rekruta przeciwnie zaś ten wniosek „Wyzwolenia“ da państwu 3-miesięczną walkę wyborczą bez żadnej pracy ustawodawczej i to w chwili, gdy w budżecie na rok 1925 jest 170 milionów niedoboru, gdy mamy przed sobą ciągle jeszcze zadanie utrzymania złotego, kiedy musimy starać się, by zagranica nie straciła zaufania do nas, abyśmy

ci, lecz te, kaci odtrącają tak, że nieprzyjaciele Go prowadzą; — więc:

Któż Mu pomoże? . . .

Pomóż człowiecze dzwigać krzyża Pannę!  
Wszk to dla twego szczęśliwości stanu;  
Przyłącz się chętnie do Gyrenejczyka  
Za pomocnika.

Na górze przybito Go tępymi gwoździemi.

Wisi na krzyżu Pan stwórca nieba!

O duszo wszelka nabożna!  
Ku miłemu Bogu skłonna.  
Wejrzyj na Syna Bożego,  
Na Zbawiciela naszego.

Oglądaj na krzyżu Jego,  
Okrutnie rozciągniętego;  
Sromotnie zawieszono,  
Wszystkiego zekrwawionego.

Oczy Jego krwią spłynęły,  
Wszystkie żyły w Nim porwali,  
Uszy i usta wyschnęły,  
Krew świętą z Niego wylali.

Nakoniec Mu bok przebito,

Krew płynie z wodą obfito — zaś najstarszą polską pieśń „Boga Rodzico“ — ułożoną przez spowiednika św. Kingi, franciszkanina Boufała, dodaje.

Dla ciebie człowiecze dał Bóg przekląć sobie  
Bok, ręce, nogi obie...  
Krew święta szła z boku na zbawienie tobie.

Wówczas to poczęły się dziać „rzeczy dziwne“. Słońce się zaćmiło, groby się otwierały, a umarli ukazywali się żyjącymi.

Zasłona się popadała,  
Ziemia się rwie, ryczy skała.  
Widząc straszną śmierć Syna swego,  
Matuchna pod krzyżem mdleje.  
Cała martwa truchleje.

Oj! bo nie był taki, ani będzie  
Żadnemu smutek na świecie,  
Jaki czysta Panna miała  
Wówczas, kiedy narzekala.

dalej otrzymywali pomoc niezbędną w chwili, w której zaczęła drgać w posadach dzisiejsza Europa, kiedy nie ma zagadnienia ważniejszego nad to, by granice Polski utrzymać takimi, jakimiśmy w traktacie wersalskim uzyskali.

Następnie w imiennym głosowaniu 194 głosami przeciw 141 odrzucono poprawkę pos. Żuławskiego o natychmiastowe rozwiązanie Sejmu. Za wnioskiem tym głosowały kluby: PPS, „Wyzwolenie“, NPR., komuniści, Białorusini, Ukraińcy, żydzi, Niemcy, radykalni chłopci, związek chłopski, oraz niezależna partja chłopska.

Nad wnioskiem klubu „Wyzwolenia“ również odbyło się głosowanie imienne, przyczem 228 głosami przeciw 99 odrzucono ten wniosek.

Pos. Kozłowski (ZLN) uważa, że rozwiązanie Sejmu może być uzasadnione, albo niemożnością utworzenia większości, albo zmianą nastrojów w kraju. Wnioskodawcy nie przekonają nikogo, że w nowym Sejmie potrafią utworzyć większość. Droga do większości prowadzi przez zmianę ordynacji wyborczej. Należy zmienić ją tak, aby jedna strona miała bezwzględną większość. Takie stawienie sprawy, jak obecnie, jest podkopaniem autorytetu Sejmu i kto tak czyni, ten działa na korzyść monarchji, albo komunizmu.

## Odezwa!

Zbliża się Wielkanoc nie trzeba zapomnieć oświęconce dla naszych najbiedniejszych miast. — Zatem udajemy się do Szan. Obywatelstwa miasta i okolicy z gorącą prośbą o udzielenie zapomogi w wiktualjach (jajka i wędzonkę) lub gotówce.

Datki przyjmują panie Łukiewska i Sigerska rynek.

Zarząd.  
tow. św. Winc'a Paulo w miejscu.

## Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno, dnia 6 kwietnia 1925 r.

Kalendarzyk poniedziałek 6 kwietnia Celestyna pap.  
wtorek 7 kwietnia Epijanusza bm. Do-  
natu i r.  
środa 8 kwietnia Lyonizego b. Radosław

Ni mam ojca, matki, brata,  
Ni żadnego przyjaciela.  
Skądże pocieszenie mam mieć?  
Wolałabym stokroć umrzeć,  
Niż widzieć żołnierza złego,  
Co przebił bok Syna mego.

Matki co syneczki macie,  
Jako się wy w nich kochacie!  
Kiedy wam, z nich jeden umrze,  
Ciężki ból wam rani serce.  
Cóż ja — com miała jednego?

Żadnej pomocy, ani pocieszenia niema już:  
„Spełniło się“ — nakrzyżu tylko św. Ciało, więc  
pieśń zwraca się do drzewa krzyża świętego:

Krzyżu święty! nadewszystko  
Drzewo przenajszlachetniejsze!  
W żadnym lesie takie nie jest  
Jeno, na którym sam Bóg jest.

Skłoń gałązki Drzewo święte;  
Ulży członkom tam rozpiętym;  
Spuść lekuchno i cichuchno  
Ciało Króla niebieskiego — Poczem mówi!

Zaprawdę — „nędzneby to serce było,  
Coby dziś nie zaplakało.“

„My Go uczciwie w grobie położymy,  
Płacz uczynimy.“

„W czas wieczorny uczciwie pogrzeb Mu  
odprawiono; W Ciele świętem nadzieję wskrze-  
szenia wznowiono; Maści wonne przydano; —  
pisma się spełniły.“ —

Uczniowie nie długo oddawali się smutkowi.  
Wszak mówił iż dnia trzeciego zmartwych-  
wstanie; „rozwalcie ten kościół — a ja go w  
trzech dniach postawię.“ —

Więc darmo kamień cięży wielkiej  
Żydzi na grób wtoczyli:  
Darmo dla pewności wszelkiej  
Zbrojnej straży użyli.

Na nie straż, pieczęć i skała  
Na grobie Pana się zdała!

„Chrystus zmartwychwstan jest!“

Alleluja! —

— **Wakacje Wielkanocne** w tutejszej **Dokształcającej szkole Zawodowej** rozpoczynają się z dniem 6. kwietnia br. po nauce i potrwają do poniedziałku 20 kwietnia włącznie. Kierownictwo szkoły.

— **Udział włościańskiej hodowli w wystawie rolniczej w Grudziądzu od 26 czerwca do 30 czerwca br.** Celem przedstawienia obecnego stanu włościańskiej hodowli na Pomorzu zwracamy się z apelem do hodowców drobnych, posiadających podrasowany, dobry materiał zwierząt domowych oraz ptactwa, by zechcieli wziąć udział w wymienionej wystawie.

By hodowlę włościańską godnie wystawić musi materiał zgłoszony na wystawę przedtem przez fachowca Izby Rolniczej być obejrzany na miejscu, czy odpowiada wymaganiom wystawowym. Przewidziane są nagrody pieniężne, medale i dyplomy. Bliższe szczegóły co do warunków obesłania wystawy znajdują zainteresowani hodowcy w najbliższym numerze „Kłosów” wzgl. w regulaminie wysłanym bezpłatnie przez Komitet wystawy Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu. Hodowcy pragnący wziąć udział w wystawie zechcą się zwrócić o ile możliwości w jaknajkrótszym czasie do Inspektoratów Hodowlanych przy poszczególnych Szkołach Rolniczych. Pomorska Izba Rolnicza.

— **Akcja pomocy siewnej dla małorolnych.** Ponieważ powiat tut. otrzyma w najbliższym czasie dalszy kredyt na akcję pomocy siewnej w wysokości około 20.000. — zł. upraszam wszystkich małorolnych w powiecie chcących korzystać z kredytu powyższego, o nadesłanie najpóźniej **dnia 10 kwietnia br.** wniosków o udzielenie pożyczki siewnej.

Wnioski te muszą być przez burmistrzów względnie sołtysa i odnośnego wójta poświadczony co do prawdziwości posiadanych przez wnioskodawców morgów własnych lub dzierżawionych.

Wnioski, które wpłyną do Wydziału Pow. po dniu 15 kwietnia br., nie będą uwzględnione. Powyższe ogłoszą Pp. Burmistrzowie i Sołtysi w swoich gminach w sposób dotychczasowy.

## ROZMAITOŚCI.

Uniwersytety sowieckie pod władzą pedelów i woźnych.

**Fabrykacja bomb i propaganda komunistyczna przedmiotem nauki „ludzi bez nerwów”.** Lunaczarski wprowadził do programu uniwersytetów sowieckich nowe przedmioty pod nazwą: wiedzy komunistycznej.

Na wydziale medycznym w Moskwie skreślono mineralogię i botanikę a z zoologii zestawiono jeden tylko dział o owadach.

Dlaczego komisarzowi oświecenia publicznego podobały się właśnie owady, pozostaje niezbadaną zagadką.

Wprowadzono natomiast jako obowiązkowe przedmioty: historię francuskiej rewolucji, socjologię, naukę o propagandzie komunistycznej, oraz ćwiczenia praktyczne w przygotowaniu materiałów w techniczno-wojskowych, jak np: sporządzanie bomb i naprawa różnych gatunków broni palnej.

Jak wygląda studjum medyczne na uniwersytetach w Rosji świadczy zdanie prof. Radsona wygłoszone w audytorjum:

— Naukę o chorobach nerwowych musimy wyrzucić z medycznego fakultetu, albowiem choroby te są spuścizną „carskiej Rosji”, a my, sowieccy ludzie, jesteśmy bez nerwów.

Profesorem patologii jest niejaki Chalator były felczer, który umiał wezas pozyskać łaski sowieckich protektorów.

Zarząd wyższych uczelni spoczywa w rękach komitetu, w którego skład wchodzi jeden przedstawiciel kolegium profesorskiego, jeden

asystent, dwu członków niższego personelu, tj. stróż i woźny, oraz dwu studentów komunistów.

Uniwersytety rosyjskie przechodzą co chwila okresy reorganizacji.

Przed dwoma laty „czyszczono” wyższe uczelnie od „burżujów” i wydalono cały szereg pilnych i zdolnych studentów, ponieważ pochodzili ze sfer inteligencji.

W zeszłym roku padło hasło, iż za wielu młodych i zdrowych ludzi studjuje zamiast służyć wojskowo.

Obecnie zaś rozpoczęło się „czyszczenie uniwersytetu” z kobiet.

Na wydziale medycznym uniwersytetu moskiewskiego na 600 słuchaczy było 512 kobiet. Ukazem Lunaczarskiego odsunięto je od studjów.

## Porządek nabożeństwa.

### 1. Wielki Czwartek:

Msza św. o godz. 7.

### 2. Wielki Piątek:

Missa Praesantifikatorum o godz. 7.

Gorzkie żale o godz. 7 wieczorem.

Kazanie o godz. 8 wieczorem.

### 3. Wielka Sobota:

Początek ceremonij o godz. 6.

Msza św. o godz. 7 i pół.

Komunia św. zaraz po Mszy św.

Święcenie świecanki o godz. 6 wieczorem.

### 4. Wielkanoc:

Rezurekcyja o godz. 5: Procesja, Msza św.

II. nabożeństwo z kazaniem o godz. 8 i pół.

III. nabożeństwo z kazaniem o godz. 9 i pół.

IV. nabożeństwo (suma) z kazaniem o godz. 10 i pół.

## RUCH TOWARZYSTW.

— **Grudziądz.** 6 kwietnia o godz. 10 i pół w Grudziądzu odbędzie się zebranie wszystkich osadników rentowych na sali Bazaru, o jaknajliczniejszy udział pros!

Za Zarząd

Wł. Dzieciołowski

Wiceprezes Okręgowy

— **Wąbrzeźno.** **Nadzwyczajne zebranie Stow. Kat. Młodzieży Polskiej** odbędzie się dzisiaj w poniedziałek o godz. 8<sup>15</sup> wiecz. w wikaryjce, celem omówienia wzięcia udziału w pogrzebie śp. J. Ledwockowskiego, byłego instruktora Stow. —

O liczny udział pros!

Zarząd.

## Notowanie Giełdy Zbożowej w Poznaniu z dnia 3. IV. 1925 roku.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

1. Żyto	31.75 — 32.75
2. Pšenica	39.50 — 42.50
3. Ospa żytnia	—
4. Owies	26.00 — 28.00
5. Jęczmień brow	27.50 — 29.50
6. Mąka żytnia 70%	42.00 — 44.00
7. Mąka pszenna 65%	57.50 — 60.50
8. Siano luzne	4.65 — 5.65
6. „ pras.	7.10 — 8.10
10. Ziemiaki fabr.	— 4.50
11. Słoma żytnia luz.	2.00 — 2.20
12. „ pras.	3.00 — 3.20
13. „ jad. r.	— —
14. Jęczmień	— —
15. Ospa pszenna	20.50 —
Usposobienie stałe.	— —

## Uchwała

**Komitetu Likwidacyjnego na posiedzeniu w dniu 13 marca 1925 r. w przedmiocie likwidacji.**

Na podstawie art. 2-b i art. 11 ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o likwidacji majątków prywatnych w wykonaniu Traktatu Pokoju podpisanego w Wersalu, dnia 28 czerwca 1919 r. (Dz. Ust. nr. 70, poz. 467), § 10 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia

14 maja 1921 r. w przedmiocie wykonania ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. Ust. nr. 51, poz. 321), postanawia Kom. Likw. zastosować likwidację przez zatrzymanie na rzecz Państwa do osad:

1) Krostkowo, pow. wyrzyski, tom III, karta 53, obszaru 18, 87, 89 ha, własn. Gustawa i Luizy z d. Wilhem, małż. Sauerbrei.

2) Mirowice, pow. bydgoski, tom II, karta 37, obsz. 13, 36, 06, własn. Henryka Linne-mann'a.

3) Barein-dwór, pow. szubiński, tom II, karta 69, obsz. 16, 78, 74 ha, własn. Augusta Hermann'a.

4) Ulanowo, pow. gnieźnieński, tom II, karta 24, obsz. 24, 59, 48, własn. wdowy Wilhelminy Kuhlmann z d. Wömpner, oraz spadkob. zmarłego dn. 19. XI. 1917 r. Henryka Kuhlmann'a.

5) Rościmin, pow. wyrzyski, karta 24, obszaru 62, 50, 40 ha, własn. Hermanna i Berty z d. Schülke małż. Lüttke.

6) Szklarka Myślniewska, pow. ostrzeszowski, karta 372, obszaru 1, 64, 59 ha, własności Edwarda i Juljanny z domu Piechowitz małż. Busse.

7) Witoldowo, pow. bydgoski, tom III, karta 58, obszaru 16, 80, 88 ha, własności Willi'ego Fitzner'a.

8) Włóki, pow. bydgoski, tom III, karta 68, obszaru 12, 01, 50 ha, własności Dawida Schulz.

9) Mirowice, pow. bydgoski, tom II, karta 31, obszaru 12, 03, 46 ha, własności Augusta Reimann'a.

10) Osowagóra, pow. bydgoski, tom II, karta 12/13 obszaru 5, 75 99 ha, własn. Pawła Lehmana.

11) Osowagóra, pow. bydgoski, tom III, karta 47, obsz. 4, 31, 60 ha, własności Filipa Euke.

12) Sumin, pow. starogardzki, tom II, karta 31, obszaru 1, 47, 00 ha, własności Wilhelm'a i Emilji z domu Janke małż. Schlieve.

13) Wejherowo (Pomorze), tom VIII, karta 291, obsz. 0, 16, 60 ha, własn. Alberta Wachholz.

14) Zagórze, pow. wejherowski, tom IX, karta 218, obszaru 0, 82, 54 ha, własności Berty Gene z d. Krengel, oraz jej dzieci.

15) Owczarki, pow. grudziądzki, karta 121, obszaru 1, 85, 11 ha, własności Alwiny Wolter.

16) Radusz, pow. międzychodzki, tom III, karta 87, obszaru 8, 28, 84 ha, własności Malgozaty Buchholz.

17) Czeskie Stare, pow. nowotomyski t. I, k. 6, obsz. 4, 24, 10 ha.

Czeskie Stare, pow. nowotomyski, t. II, k. 38, obsz. 0, 12, 34 ha.

Czeskie Stare, pow. nowotomyski, t. III, k. 69, obsz. 0, 76, 59 ha.

Czeskie Stare, pow. nowotomyski, t. IV, k. 125, obsz. 1, 32, 10 ha.

Chrośnica, pow. nowotomyski, IX, k. 251, obsz. 1, 53, 51 ha.

Chrośnica, pow. nowotomyski, t. XII, k. 339, obsz. 3, 53, 41 ha.

Ogółem obszaru 11, 52, 05 ha, własności wdowy Augusty Auricht z d. Franke i spadkobiorców zmarłego dnia 12. VII. 1916 r. Gottlieb'a Auricht.

Przewodniczący:

w z.

(—) Kaczmarczyk.

**Zwracamy uwagę** na ogłoszenie p. Szymańskiego, który poleca na wielki tydzień wszelkie wędzone ryby po najtańszych cenach. — Na Wielkanoc specjalny cennik wina. Konfitury, banany, pomarańcze, winogrona itd. bardzo tanio. Mamy nadzieję, że z tej okazji każdy skorzysta.

Drukem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego” w Wąbrzeźnie. — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

Poszukuję kilka dzielnych

## ekspedjentek

Reflektuj tylko na fachowe siły z dobrymi świadectwami.

St. Żuralski.

Ogł szajcie w Głosie Wąbrzesk.

Przypraniu

osiągniesz świetne rezultaty używając nie innego jak

**Persil**

Kto Persil do prania używa oszczędza węgiel, czas i pieniądze!

Szan. Obywatelstwu Wąbrzeźna i okolicy podaję do łaskawej wiadomości, iż z dniem dzisiejszym objąłem

## Kuchnię hotelową i bufet

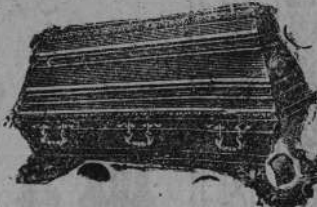
w hotelu „Dwór Wąbrzeski” na własny rachunek i wydaje na razie obiady, kolacje oraz wszelkie potrawy po przystępnych cenach

Wyborne obiady 1 zł. suntu obiady dla abonentów 60 gr. aż do najwyższych wymagań a la kart

Ogólne otwarcie nastąpi w trzecie święto Wielkanocy, dnia 14 z koncertem wojskowym wiecz. o godz. 8-mej gdzie będzie zimny i ciepły bufet obficie zaopatrzoney

**J. DOWNER**

kucharz.



Zał. 1895 r.

Wrazie wypadku śmierci

polecam

## trumnydębowe i sosnowe

jakoteż

wszelkie przybory dla zmarłych

po przystępnych cenach.

**M. Sopolński, mistrz stolarski**

WĄBRZEŹNO, ul. Grudziądzka 36

(naprzeciw Hotelu „Dwór Wąbrzeski“.)



Dnia 3 kwietnia br. rozstał się z tym światem, zaopatrzone Sakramentami św. nasz najukochańszy syn, brat, szwagier i wuj ś. p.

# Jan Ledwochowski

cho służył 63 pułku piechoty (Toruń) odznaczony krzyżem walecznych i odznaką rannych  
O czym zawiadamia Krewnych i Przyjaciół w ciężkim smutku pogrążona

Wąbrzeźno, dnia 6. IV. 1925 r.

rodzina

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 7 kwietnia 25 r. kondukt żałobny wyruszy o godz. 9,45 od Bożej męki w ul. Grudziądzkiej.

## Na wielki tydzień najtańsze źródło zakupu

W tym tygodniu nadechodzą dziennie świeże wędzone

I. prima	
Węgorz	Silawki (Szprotki)
Łosoś	Biklingi angielskie
Sardynki w oliwie	Śledzie łososiowe
Sery szwajcarskie	Matjasy i t. d.

po najtańszych CENACH.

Marynowane w oryginalnych puszkach I. prima  
**10 proc. zniżki**  
Towar pod gwarancją zdrowy  
i pierwszorzędną

Opiekane śledzie  
Minogi  
Śledzie filee  
„ bez ości

## Wszelkie towary kolonjalne

po najniższych cenach, jako też przyprawy do ciasta

Migdały słodkie	Rodzynki, sułtani
„ gorzkie	Korynty
Laski waniliowe	Cukier pudrowy

## Na Wielkanoc!!

Specjalny cennik wina, pochodzącego z pierwszorządnych winiarni po znacznie niższych cenach.

Specjalność: Stary słodki węgryń butelka 4,00 złota.  
**Tanio! WÓDKI I LIKIERY. Tanio!**  
w najprzedniejszych gatunkach w oryginal. butelkach zawartości 1/4, 1/2, 3/4, 1/1 litr.

### KONFITURY.

Marecpan	Zajace
Czekolady	Kokoszki
Karmelki	Jajka wielkanocne
Landrynki	Baranki

Bombonierki.

Nowość!  
Banany żółte  
Jabłka kalifornijskie z te- od 7 szt. Pomarańcze słodkie duże  
gorocznego zbioru 1,00 zł. Pomarańcze malinowe

**DUŻE CYTRYNY ZDROWY TOWAR**  
proszę skorzystać! poleca proszę skorzystać!

**Skład delikatesów Fr. Szymański**

Rynek. Telefon 5. Rynek.

## Polecam na święta

po nadal niższych cenach wszelkie

## towary kolonjalne

delikatesy, wódki i likiery

po cenach konkurencyjnych

**Jan Nadolny**

ul. Kolejowa

Telefon 65.

## Przetarg na budowę studni.

W drodze publicznego przetargu podmajątku Państwowym Pruskolą-  
ka powiat Wąbrzeński będzie zleconą do wykonania nowa studnia. Blankie-  
ty ofertowe otrzymać można za opłatą 1 zł. w biurze P. U. B. N. w Wąbrze-  
źnie (gmach sądu powiatowego, pokój nr. 22). dokąd również uprasza się  
nadsyłać oferty w opieczętowanej kopercie z napisem: „Przetarg studni  
w Pruskolące“ w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 maja g. 12 w poł.  
o którym to czasie nastąpi otwarcie ofert przy ewentualnej obecności ubie-  
gających się o tę pracę.

Wąbrzeźno, dnia 31 marca 1925 r.

Państwowy Urząd Budownictwa Należnego.

## Ostatnia licytacja drzewa leśnictwa

### WRONIE

odbędzie się w środę dnia 8 kwietnia 1925 r. o go-  
dzinie 9-tej przed południem w restauracji w  
**STANISŁAWKACH.**

Do sprzedaży przeznaczone:

około 30 sztuk sosnowego drzewa użytkowego	z 30 fm.
„ 313 „ świerkowego „ „ „	78,97 „
„ 28 „ dębowego „ „ „	8,24 „
„ 21 „ bukowego „ „ „	11,50 „
„ 700 „ drzozowego „ na dyszle I klasy	
„ 500 „ „ „ „ II „	
„ 600 „ „ „ „ III „	
„ 190 „ świerkowych dragów I „	
„ 155 „ „ „ „ II „	
„ 80 „ „ „ „ III „	
„ 60 rm dębowych wałków użyt. 2 i 2,5 m. dł.	
„ 20 „ olszowych „ „ „	

kilka tysięcy grabowych drażków na dachy i kilkadziesiąt grabo-  
wych kiji (Aiststöße) około 30 rm. szczap (przeważnie sosno-  
wych i świerkowych)

około 20 rm. rozłupanych okrągłaków

„ 45 „ bukowych drażków
„ 73 „ chróstu I klasy
„ 14 „ „ II „
„ 10,20 „ „ III „ przeważnie brzoźowego i gra- bowego.

Grabiowskie Nadleśnictwo Osiromecko

Nadleśniczy.

## Zgubiono

temoz-sowe świadectwo

demob na nazwisko

Wiśniewski Andr.

Wąbrzeźno papier wy-  
dane przez kadre Mary-  
narki wojennej Świeżko-  
ra unieważniam.

## BIGOŁO OWIES

do siewu

oraz knur do cho-  
wu 6 miesięczny

3 m-drwla

ma na sprzedaż

**DOM. NIELUB**

pow. Wąbrzeźno.

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

-----

Szanownej Publiczności

podaję do łaskawej wiadomości

iż w dniu 6. IV. br. otworzyłem

## Magazyn obuwia

Bynek 28 (dawniej p. Biały.)

Polecam towary moje w obfitym wyborze po cenach nie wy-  
górowanych, zapewniając rzetelną i skora obsługę.

!! Gdzie wielki wybór, a przytem tanie ceny, tam możność  
zadośćuczynienia życzeniom i wymaganiom każdego!!

Prosząc o łaskawe poparcie kreślę

**Ignacy Kierejewski**

Centralny Dom Obuwia.